

RECENZJE I OMÓWIENIA

PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

Rok XV 2016 nr 1 (28) s. 267-281

ANNA N. WILLIAMS

Boski zmysł. Intelpekt w teologii patrystycznej

Kraków 2014, ss. 312

Dla współczesnych teologów epoka patrystyki powinna być punktem odniesienia w ich pracy naukowej. Już na samym wstępie Autorka podkreśla, że ojcowie Kościoła i pisarze wczesnochrześcijańscy dalece różnią się od dzisiejszych teologów. O ile współcześni teologowie starają się przestrzegać obostrzeń metodologicznych, co jest uznawane za osiągnięcie współczesnej nauki, to pisarze patrystyczni nie przejmowali się kwestią metodologii. Autorka pokazuje, że taka postawa nie jest wcale naganna, ale pozwala zastosować teologię do praktyki życia. Williams pisze:

Pisarze doby patrystyki przechodzili swobodnie od sformułowań pochodzących z praktyki modlitewnej czy liturgicznej do twierdzeń dogmatycznych. Z danych teologicznych wnioskowali na rzecz zasad życia ascetycznego, co świadczy o tym, że zakładali, iż dziedziny tak sobie bliskie – a jednak dość odrębne – należą do przestrzeni tego samego dyskursu i poruszanych zagadnień (s. 7).

I dodaje: „Takich założeń współczesna teologia nie czyni” (s. 8). Nawet w teologii duchowości sugeruje się, że „[...] myślenie szkodzi modlitwie” (s. 8). Zupełnie inna sytuacja była w teologii patrystycznej, gdzie

[...] funkcja intelektu [...] oraz środki, dzięki którym jesteśmy w stanie wzrastać ku Bogu, pozwalały na eksplorację kluczowych tematów teologii dogmatycznej i spekulacyjnej. Równocześnie pozwalały na dyskusję wokół takich zagadnień ascetycznych, jak chociażby rozumowe porządkowanie naszych zmysłów (s. 8).

Autorka stawia sobie za cel ukazanie kontemplacyjnego i duchowego wymiaru dzieł pisarzy patrystycznych i ojców Kościoła, które można uznać za dogmatyczne lub nawet polemiczne. Williams pokazuje także, że teksty ascetyczne da się odczytać w świetle wyraźnie teologicznym. To połączenie ascezy z dogmatyką

stanowi klucz doboru autorów omówionych w książce wraz z „[...] potrzebą zapewnienia szerokiego opracowania chronologicznego” (s. 27). W pięciu rozdziałach Williams przedstawia kolejno ojców apostołskich, Justyna, Ireneusza i Tertuliana (rozdział pierwszy), Klemensa i Orygenesusa (rozdział drugi), Grzegorza z Nazjanzu i Grzegorza z Nyssy (rozdział trzeci), Augustyna (rozdział czwarty) oraz pisma monastyczne (rozdział piąty).

Książkę można polecić tym, którzy chcą zobaczyć w teologii chrześcijańskiej jej kontemplacyjną naturę, idąc za przykładem ojców Kościoła i pisarzy patrystycznych, gdyż dla nich

[...] «teologia» i «kontemplacja» to nazwy gorliwego pragnienia ludzkiego umysłu szukania i poznawania Boga (s. 292).

Rafał Szopa

Duchowe zmysły. Percepcja Boga w zachodnim chrześcijaństwie

RED. PAUL L. GAVRILYUK, SARAH COAKLEY

Kraków 2014, ss. 390

Tematem książki jest zagadnienie, które frapuje teologów i filozofów chrześcijańskich oraz wszystkich zainteresowanych możliwością bezpośredniego poznania Boga. Jest to problem tzw. duchowych zmysłów. Zagadnienie to pojawia się już w Starym i Nowym Testamencie (Ps 33,9; 1 P 2,3; Iz 1,10; Oz 4,1; Mt 5,8; 1 Kor 13,12; 2 Kor 2,15). Redaktorzy publikacji stwierdzają, że

[...] te ustępy biblijne zdają się wskazywać na pewne cechy ludzkiego poznania, które umożliwiają kontakt z Bogiem podobny do percepcji zmysłowej (s. 15).

W związku z tym powstają pytania, które redaktorzy książki formułują następująco: jak dalece dosłownie możemy interpretować ustępy biblijne mówiące o bezpośrednim kontakcie człowieka z Bogiem? Co z tych twierdzeń biblijnych wynika dla antropologii teologicznej? I w końcu czy koncepcja duchowych zmysłów oznacza

[...] jakieś jedyne w swoim rodzaju formy widzenia, słyszenia, dotyku lub doznań węchowych albo smakowych rzeczywistości Bożej? (s. 15).

Potrzeba takiego studium nad ludzką percepcją Bożych tajemnic rodzi się stąd, że

[...] na przestrzeni wieków relacje mówiące o tym, że ludzie otrzymywali wizje, orędzia czy inne komunikaty pochodzące ze sfery Bożej, koncentrowały się na przekazywaniu treści takich doświadczeń bez analizy poznawczego instrumentarium komunikujących się z Bogiem ludzi. Teorie mówiące o komunikowaniu Boga siebie koncentrują się najczęściej na właściwościach Bożego działania,

a nie na cechach poznających je ludzi, umożliwiających zaistnienie doświadczenia religijnego i recepcję Objawienia (s. 16).

Książka ma charakter monografii, która objętościowo przekracza pozostałe, poświęcone jednemu autorowi lub okresowi. Publikacja składa się z 16 rozdziałów, w których problematyka zmysłów duchowych została omówiona u następujących autorów: Orygenes, Grzegorz z Nyssy, Augustyn, Grzegorz Wielki, Pseudo-Dionizy Areopagita, Maksym Wyznawca, Aleksander z Hales, Tomasz Gallus z Vercelli, Bonawentura, Tomasz z Akwinu, mistycy późnośredniowieczni, Mikołaj z Kuzy, Jonathan Edwards i poprzednicy, John Wesley, Karl Rahner i Hans Urs von Balthasar, analityczni filozofowie religii. Dzieło napisane przez 14 autorów (włączając redaktorów) stanowi znakomite opracowanie tematu. Przeznaczone jest raczej dla badaczy niż dla szerokiego grona odbiorców. W zamysle Autorów ma służyć jako pomoc do dalszych badań.

Rafał Szopa

Ks. JÓZEF MANDZIUK

Kazania

Warszawa – Niepokalanów 2015, ss. 239

W 2015 r. ukazała się książka prof. Józefa Mandziuka pt. *Kazania*. Nic nie ma w tym nadzwyczajnego, skoro wspomniany Autor napisał wiele prac historycznych i wygłosił jeszcze więcej kazań i homilii. Zawsze podkreśla, że jest najpierw kapłanem, potem naukowcem. Ale i jedno, i drugie zasługuje na uwagę. Książk Profesor wyszedł ze środowiska Kościoła na Dolnym Śląsku. Pod wieloma względami związał się z ówczesnym biskupem wrocławskim Wincentym Urbanem, nietuzinkowym pasterzem i historykiem. To właśnie on swoją osobowością zapalił niejednego młodego księdza do wstąpienia na ścieżki nauki. Również i ks. Józef skorzystał z tej okazji. Po święceniach nabierał szlifów w duszpasterstwie, podejmując równocześnie studia magistersko-doktoranckie na ATK w Warszawie. Był gorliwym miłośnikiem nie tylko słowa, ale i pióra. Dzięki tej cnotcie spisał to, co powiedział do wiernych w czasie rekolekcji, odpustów czy innych wydarzeń kościelnych, i też to, co poznał, przetrwał intelektualnie i utrwalił w formie rozpraw naukowych. Za każdym razem spotykamy się z piękną polszczyzną i klarownie przedstawioną refleksją religijną. Papieski Wydział Teologiczny przez szereg lat zatrudniał Profesora na stanowisku wykładowcy. Studenci zapamiętali Go jako szlachetnego człowieka, przemawiającego ze swadą i erudycją. Bez wątpienia Jego pomyślnym dziełem jest wielotomowa monografia *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. Trzeba podkreślić, że ks. Józef, mimo osiągnięcia najwyższych tytułów naukowych, jawi się osobą bardzo skromną w życiu codziennym i nader życzliwą.

W swojej podwarszawskiej pracowni, wymarzonego zaciszu, tworzy nieustannie, jak powiada: *ad maiorem Dei gloriam*.

Pięćdziesięciolecie kapłaństwa stało się bodźcem do podzielenia się z czytelnikami swoimi kazaniem. Jednak najpierw wypowiedział je słuchaczom przy różnych okazjach podczas duszpasterskiego posługiwania. Książka, oprócz słowa wstępnego, spisu treści oraz recenzji prof. dr. hab. Gustawa Ostasza, składa się z siedmiu rozdziałów, mieszczących się w cezurze czasowej 1967-2014. Każdemu z nich warto poświęcić chociaż kilka zdań.

Rozdział pierwszy: *Kazania katechetyczne*. Tu zostały poruszone następujące problemy: *Odmawiajcie Różaniec*; *Msza święta – wielka tajemnica wiary*; *Co znaczy być chrześcijaninem*; *Modlitwa w życiu człowieka-chrześcijanina*; *Wszyscy stanowimy Kościół Chrystusowy*; *Zmartwychwstanie Chrystusa – podstawą naszej wiary*; *Obraz Miłosierdzia Bożego*; *Eucharystia – zaspokojeniem głodów świata*; *Eucharystia – źródłem jedności chrześcijan*; *Wartość cierpienia*; *Cuda w chrześcijaństwie*; *Tajemnice wiary w Wielki Czwartek*; *Niedziela Miłosierdzia Bożego*; *Tajemnica Trójcy Przenajświętszej*; *W krzyżu zbawienie*.

Rozdział drugi: *Kazania eschatologiczne*. One obejmują takie zagadnienia, jak: *Nasze kroki na cmentarz*; *Sta viator – rozmowa na cmentarzu*; *Odszedł do Pana nasz Ojciec i Mistrz* [Bp Wincenty Urban]; *Rozmowa przy grobie Matki*; *Śp. Ksiądz Kanonik Zygmunt Kozłowski – mój Mistrz i Mecenas*; *Śp. Franciszek Jaśkiewicz – Wrocławianin zza Bugu*; *Odszedł do Pana Historyk Kościoła w Polsce*; *Wspomnienie zmarłych w społeczności akademickiej*; *Śp. Ksiądz Józef Wólczyński SAC – spowiednik*; *Pożegnanie śp. ks. prof. UKSW dr. hab. Edwarda Nawrota*; *Pamięć o kapłanie, duszpasterzu i profesorze* [ks. Edward Nawrot]; *Tragedia narodowa – drugi Katyń*; *Pożegnanie doktorantki śp. Alicji Maślak – osoby żyjącej dla innych*; *Śp. Melania Jadwiga Pływaczewska – cicha bohaterka Powstania Warszawskiego*.

Rozdział trzeci: *Kazania maryjne*. Już same tytuły wprowadzają czytelnika w tematykę mariologiczną: *Matka Boża Gromniczna*; *Maryja przodująca w wierze*; *Prośby do Matki Bożej z Góry Iglicznej*; *Czy jesteśmy dziećmi naszej Królowej?*; *Maryja – Matka wszystkich ludzi*; *Biała Wileńska Pani*; *Narodzenie Matki Boga i Człowieka*.

Rozdział czwarty: *Kazania o świętych*. Autor przybliżył sylwetki doskonałych naśladowców Chrystusa: *Św. Józef – Patron doskonały*; *Św. Stanisław Biskup i Męczennik – główny Patron Polski*; *Św. Jadwiga Królowa – Opiekunka ubogich i chorych*; *Św. Faustyna jest z nami!*; *Kim jest dla mnie Ojciec Święty Jan Paweł II?*; *Św. Juda Tadeusz – Patron w trudnych sprawach życiowych*; *Bł. Jan Paweł II – Papież z rodu Polaków*.

Rozdział piąty: *Kazania okolicznościowe*. Kaznodzieja odniósł się do kwestii następujących: *Alkohol – twój zabójca!*; *Misje katolickie na świecie*; *Świątynia – domem spotkania człowieka z Bogiem*; *Rola sztuki sakralnej w życiu Kościoła*; *Miłość Chrystusowa w Rodzinie Nazaretańskiej*; *Kapłan wśród Rodaków na Obczyźnie*;

Nauczyciel – rzeźbiarz ludzkiej osobowości; Pokój tym, którzy uczą w miłości i prawdzie; Parafia – struktura miłości przez Eucharystię; Rola kapłana w Kościele katolickim; Strażacy w służbie człowiekowi; Duchowni piewcy przeszłości królewskiego Biecza; Współcześni mecenas sztuki sakralnej; Kapłan i uczony.

Rozdział szósty: *Kazania patriotyczne*. W tych mowach zostały poruszone tematy: *Walka o prawa człowieka; Wolność Ojczyzny; Oddać życie za Ojczyznę; Dar modlitwy za sprawujących władzę; Pamięć o bohaterach; Rok Prymasa Tysiąclecia.*

Rozdział siódmy: *Kazania pasyjne*. Profesor dotykając tajemnicy cierpienia, nie omieszkał przypomnieć pewnych faktów ewangelicznych: *Ogrójec; Judasz i święty Piotr; Obojętność Piłata; Wyrok śmierci; Golgota.*

Już na podstawie samej tematyki, przedstawionej hasłowo, można wyrobić sobie pojęcie o bogactwie rozważań. A cóż dopiero, gdy przeczyta się całą książkę, kartkę po kartce. Zatem nie będzie przesady, jeśli z każdego rozdziału zacytujemy tylko po jednej myśli, aby przybliżyć wartość przekazu płynącego z *Kazań*:

W dziejach świata przeplata się Boża sprawiedliwość i miłosierdzie (I s. 30).

Przechodniu, zatrzymaj się! Spójrz na ten grób i wiedz, że to samo ciebie czeka (II s. 61).

Biała Pani! [Ostrobramska z Wilna]. Jesteś jako jedyna z ludzi w niebie. Weź nas w różnych naszych potrzebach w wielkich sanktuariach, gdzie objawiłaś się światu. Prowadź nas po ścieżkach nieraz trudnego życia do domu Ojca (III s. 121).

Imię Józef jest całkowicie zestrojone z osobowością człowieka, który był «ciemniem Ojca» i z zadaniami, jakie Mu zleciła Opatrzność (IV s. 127).

Pedagog przeto musi wziąć wychowanka za rękę i wprowadzić go na drogę prowadzącą do dobra, prawdy i piękna (V s. 172).

Przed Polską jawi się wielka batalia o budowę fundamentu na bazie chrześcijaństwa i walka z przejawskrawionym liberalizmem w sferze życia moralnego, społecznego i ekonomicznego (VI s. 214).

Ostatecznie każdy z nas musi znaleźć się w rękach sprawiedliwego Boga. Przyjdzie też czas, kiedy wszystkie narody oddadzą publiczny hołd Chrystusowi. Wszystko bowiem w Bogu się zaczyna i w Bogu osiąga swój cel (VII s. 228).

Często zdarza się, że do naszych rąk trafiają książki naukowe bądź popularnonaukowe z różnych dziedzin. Ale nie zawsze spotykamy się ze słowem Bożym przelany na papier. Dziś ten rodzaj przekazu należy prawie do niszy literackiej. Wiemy przecież z doświadczenia, iż duchowni głoszą dość regularnie kazania, homilie, konferencje, a niewielu z nich spisuje je; tym bardziej nie wydają drukiem swoich przemyśleń i nauk. Niewielu pasterzy decyduje się też na rzetelne opracowanie historii własnej parafii. Dlatego tracimy cenne źródła poznania. Niniejsza książka wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom. Dowiadujemy się nie tylko o duchowej sylwetce Autora: o jego stylu pisania, używaniu ulubionych zwrotów, przygotowaniu zawodowym, sprawności intelektualnej itp., również o nurtujących

problemach Kościoła zarówno lokalnego, jak i powszechnego w danej epoce. Dodatkowo podane przy każdym kazaniu okoliczności czasu i miejsca jego wygłoszenia (z wyjątkiem kazań pasyjnych) podnoszą walor poznawczy zawartych treści. Jednakże najważniejszym przesłaniem kompendium kaznodziejskiego jest przybliżenie miłosiernego Stwórcy współczesnemu człowiekowi już to za pomocą słowa niegdyś wypowiedzianego, już to obecnie spisanego. Zatem warto sięgnąć po tę książkę. Koniecznie niech pokuszą się o lekturę ci, którzy zetknęli się w swoim życiu z prof. Józefem. Zapewniam: nie pożałują, odnowią przyjaźń z Bogiem i Kaznodzieją. W podsumowaniu należy skonstatować, iż złoty jubileusz kapłaństwa Autora okazał się świętowaniem czasu dobrze zagospodarowanego.

Mieczysław Kuriański

ROMUALD M. ŁUCZYŃSKI

Szlacheckie i arystokratyczne rezydencje w Sudetach Czeskich.

Sudety Wschodnie

Wrocław 2015, ss. 256

Temat zabytkowych rezydencji: pałaców, dworów i zamków, nieczęsto pojawia się w całościowych opracowaniach, które mają inny charakter niż popularne przewodniki turystyczne ze szczątkowymi informacjami dotyczącymi samych obiektów. Jednak ich historia, powstanie, użytkowanie i powojenne losy są ważną częścią wiedzy o krajobrazie kulturowym każdego państwa. W części krajów Europy środkowo-wschodniej historia założeń rezydencjonalnych była podobna. Początkowo zamki, pałace i dwory pełniły rolę centralnych punktów w majątkach ziemskich, w których skupiało się życie szlacheckich i możnych rodzin oraz dostojników kościelnych. Były one wielokrotnie przebudowywane, modernizowane, rozbudowywane i dostosowywane do zmieniających się na przestrzeni kolejnych wieków standardów i kierunków architektonicznych. Zmieniali się także ich właściciele, często na skutek dziedziczenia, sprzedaży, konfiskaty majątku bądź śmierci potomków lub innych członków rodziny. W bogato wyposażonych rezydencjach umieszczano nierzadko biblioteki, cenne kolekcje obrazów, dzieł sztuki i broni. Skromniejsze i mniej okazałe budynki czasem zmieniały swoją funkcję z siedzib rodowych na zwykłe domy mieszkalne. Jednak ich przetrwanie i użytkowanie do II wojny światowej było stabilne. Niektóre z nich zostały uszkodzone lub całkowicie zniszczone w trakcie działań wojennych, ale była to liczba niewielka w porównaniu do tych, które zostały zachowane. Pozostałe po 1945 r. podlegały upaństwowieniu i przeznaczane były do pełnienia nowych funkcji, takich jak muzea, szkoły i przedszkola, urzędy, siedziby jednostek administracyjnych, jednostki wojskowe, ośrodki zdrowia i domy pomocy społecznej, placówki opiekuńczo-wychowawcze

oraz domy mieszkalne. Ich dalsze zachowanie zależało od pomysłu na ich wykorzystanie i przystosowanie do nowych celów.

Książka *Szlacheckie i arystokratyczne rezydencje w Sudetach Czeskich. Sudety Wschodnie* składa się z dwóch części. Pierwszą stanowi wprowadzenie, w którym zawarto informacje na temat uwarunkowań geograficznych Moraw i czeskiego Śląska oraz opis szlacheckich siedzib: ich powstawanie i użytkowanie w kolejnych okresach od średniowiecza po okres powojenny. W drugiej części, stanowiącej katalog obiektów, Autor opisał 48 budynków, które w dobrym stanie technicznym przetrwały do czasów współczesnych. Pośród nich znalazły się przede wszystkim zamki, pałace i jedna wieża rycerska. Są to obiekty zróżnicowane pod względem wartości historycznych i estetycznych, mają też niejednorodną formę. Niektóre z opisanych budynków są dziś ważnymi punktami na turystycznych mapach regionu, stale użytkowanymi, remontowanymi i wykorzystywanymi jako chociażby plenery filmowe (zamek Bouzov), inne należą do jednostek administracji państwowej i wykorzystywane są jako miejsca koncertów i wernisaży miejscowych artystów (Slezské Rudoltice) albo ulokowane w nich zostały urzędy gminne, sale obrad, biblioteki i restauracje (Tatenice). Jeszcze inne, skromniejsze, zostały opuszczone, zabezpieczone i obecnie nie ma do nich dostępu (pałac w Jindřichow). Jednak ich stan jest nadal zadowalający, co tym samym daje szansę na dalsze ich zagospodarowanie. W książce szczegółowo została opisana historia każdego z obiektów: od pierwszych wzmianek o miejscowościach, przez powstanie i przystosowanie zamków i pałaców na cele mieszkalne, przypadkowe zniszczenia (głównie pożary) i dalsze odbudowy, wykaz właścicieli oraz (sporadycznie) wyjątkowych gości rezydencji. Informacje te poszerzone zostały o powojenne losy zabytków oraz wzmianki o ich wykorzystaniu w czasach współczesnych. W opisach tych, ukazane zostały wątki związane z problemem zachowania budynków przy dokonywanych bezmyślnych aktach wandalizmu, celowego niszczenia, grabieży, a także rozbierania zabytków z inicjatywy władz lokalnych. Chociaż nie były to działania powszechne, a cenne wyposażenie często przetrwało niepewny okres nacjonalizacji, co stanowiło zupełną odwrotność niż na terenach polskich, wskazywało to na ciekawy wątek kwestii zachowania i ochrony zabytkowych obiektów.

Rys historyczny wzbogacony został o opisy architektoniczne założeń, które w przystępny sposób przybliżają etapy ich budowy i wygląd. Nie pominięto również otoczenia zabytków, a szczególnie parków, które, tak jak w przypadku zespołu Nový Dvůr, stały się podstawą arboretum, a tym samym atrakcją dla miłośników przyrody.

Całość publikacji opatrzona została wieloma zdjęciami, zarówno archiwalnymi, jak i współczesnymi, przedstawiającymi obiekty z zewnątrz, ich wnętrza z wyposażeniem oraz ciekawsze detale architektoniczne. W książce znalazły się również portrety dawnych właścicieli rezydencji, herby oraz mapy z zaznaczonymi lokalizacjami miejscowości.

Cech publikacji popularnej nadają zamieszczone w książce informacje o możliwościach zwiedzania obiektów, co w dobie niemal nieograniczonych sposobów pozyskiwania takiej wiedzy, wydają się zbędne. Zwłaszcza że ceny biletów wstępu czy godziny udostępniania obiektów dla turystów ulegają zmianom i wątki te należy traktować jak orientacyjne, a nie faktyczne.

Monografia stanowi drugą część książki *Szlacheckie i arystokratyczne rezydencje w Sudetach czeskich* i utrzymana jest w podobnej stylistyce, jak pierwsze wydanie. Stanowi ona ciekawą pozycję na rynku wydawniczym i jedną z niewielu, wydaną w języku polskim w tym temacie. Przyczynić się może do poszerzenia wiedzy na temat zasobów architektury zabytkowej w Republice Czeskiej. Zwłaszcza że Autor posiada duże doświadczenie w takich opracowaniach, a swoją pracę naukową poświęcił badaniom nad zabytkową architekturą. Książka została oparta przede wszystkim na literaturze polskiej, czeskiej i niemieckiej, stanowiącej głównie opisy i historię konkretnych założeń oraz opracowania poświęcone szerszemu zagadnieniu funkcjonowania zabytkowych pałaców i dworów w Republice Czeskiej. Niedosyt pozostawia jedynie brak wykorzystania dokumentacji gromadzonej w państwowych archiwach. Z tego względu książka stanowić może tylko ogólny wstęp do badań nad kwestią zachowania i zagospodarowania obiektów zabytkowych na terenach czeskich. Autor wykorzystał za to liczne materiały internetowe, przede wszystkim jako źródła ilustracji. Czyni to książkę publikacją interesującą i ze względu na przystępną formę poznać ją powinni entuzjaści zabytkowych zamków i pałaców oraz turyści zainteresowani atrakcjami regionu.

Adriana Merta-Staszczak

MASSIMO CENTINI

Ślady Boga. Dzieje Chrystusa zapisane w Jego relikwiach

Warszawa 2016, ss. 208

Są takie książki, obok których nie sposób przejść obojętnie. Może nie zaskakują one wielkością wydania. Często nie pretendują do poważnych dzieł naukowych. Mają jednak w sobie coś, co każe im się lepiej przyjrzeć. Z pewnością jedną z takich pozycji wydawniczych jest dzieło Massima Centiniego pt. *Ślady Boga. Dzieje Chrystusa zapisane w Jego relikwiach*. Książka ta została wydana przez Instytut Wydawniczy PAX w Warszawie w 2016 r. Liczy ona 208 stron.

Po przedmowie ukazującej strukturę książki i typologię relikwii, Autor prezentuje 11 rozdziałów o następujących tytułach: 1) *Między wiarą, kultem i antropologią*; 2) *Dzieciństwo i wiek chłopięcy*; 3) *Przed ostatnią wieczerzą*; 4) *Od ostatniej wieczerzy do Świętego Graala*; 5) *Proces*; 6) *Szata, która nie została podzielona*; 7) *Drzewo krzyża*; 8) *Wokół krzyża*; 9) *W grobie*; 10) *Święta krew*; 11) *Portrety*

boskiego pochodzenia. Następnie wydawca wylistował wybraną przez siebie literaturę w języku polskim, która pod różnym kątem traktuje o wyżej nakreślonej problematyce. Całość, uprzedzoną dwustronicowym spisem treści, zamyka osiem stron kolorowych fotografii, które pokazują przede wszystkim różne relikwiarze, jak również święte miejsca ich przechowywania.

Na okładce wydania możemy przeczytać:

Według Ewangelii Chrystus zmartwychwstał, ale pozostawił po sobie cały szereg śladów swojej ziemskiej obecności, które uznawane są za relikwie. Massimo Centini w swojej najnowszej książce zebrał i opisał te świadectwa mające różną rangę. Są wśród nich bowiem świadectwa prawdziwe, domniemane, ale i jawnie fałszywe (choć mimo to przez wieki otaczane kultem). Wiążą się one z poszczególnymi etapami ziemskich dziejów Zbawiciela. Od garści słomy pochodzącej jakoby ze źłóbka Dzieciątka Jezus, przez Świętego Graala i narzędzia męki Pańskiej, takie jak ciernie, włócznia, kawałki krzyża, po sławny całun przechowywany w turyńskiej katedrze i nazywany koroną wszystkich relikwii. Choć zbiór opisanych tu świadectw, nazywanych śladami Boga, trudno uznać za wyczerpujący, ukazuje on doskonale znaczenie, jakie kult relikwii miał w dziejach chrześcijaństwa, zwłaszcza z punktu widzenia pobożności ludowej.

Przytoczone słowa trafnie charakteryzują omawianą książkę.

Czy czytelnik czytając niniejszą książkę, wzmocni swoją wiarę? To pytanie, mimo swej zasadności, pozostanie bez odpowiedzi. Cisną się słowa z Nowego Testamentu: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20,29), jakimi prezentowana książka została otwarta (s. 5). Dla wierzących przesłanie tej dobrze napisanej pozycji będzie jednoznaczne, dla wątpiących będzie może jakimś dodatkowym olśnieniem, a dla niemających wiary w Jezusa Zbawiciela – albo oczekiwaną bramą otwierającą do chrześcijaństwa, albo też zderzeniem z jeszcze niewyjaśnionym zjawiskiem, które rozum w końcu rozwikła i wreszcie uzasadni, że Boga nie ma!

Ks. Bogusław Drożdż

DOMINIKA KRUPIŃSKA

Wędrowka ku wolności – katolicki poradnik dla dorosłych dzieci alkoholików
Kraków 2016, ss. 266

W polskiej rzeczywistości mamy do czynienia z pogłębiającym się kryzysem rodziny i ujawniających się w tej rodzinie różnych dysfunkcji. Coraz częściej jeden bądź dwoje rodziców nadużywa czy jest uzależnionych od alkoholu, dokonuje się w rodzinie rozwód emocjonalny bądź prawny, ujawnia się jakieś silne zaburzenie psychiczne jednego z rodziców, potęguje się wyjazd jednego lub dwojga rodziców do pracy za granicą. Powoduje to, że przestrzeń wzrostu dziecka w takiej rodzinie

jest mocno zaburzona i wyrasta kolejne, coraz liczniejsze, pokolenie dorosłych dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, a zwłaszcza z rodzin z problemem alkoholowym. Mamy w tym przypadku do czynienia z efektem kuli śnieżnej, czyli z sytuacją, w której kolejne pokolenie, obarczone skutkami dysfunkcji własnej rodziny, przekazuje je swoim dzieciom, co sprawia, że liczba dorosłych dzieci z rodzin dysfunkcyjnych stale wzrasta.

Opisana w zarysie sytuacja staje się istotnym problemem duszpasterskim dla Kościoła katolickiego w Polsce. Rodzina, jak i dorosłe dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, jest szczególnym podmiotem, który potrzebuje wsparcia na płaszczyźnie duchowej, psychologicznej i społecznej. Jedną z dróg pomocy stają się publikacje książkowe, które mają pomóc dorosłym dzieciom z rodzin dysfunkcyjnych w odkryciu tego, że ich aktualne problemy związane są z ich sytuacją rodzinną, wspomóc proces zdrowienia i umacniania się w wierze. W tym zakresie nie ma na polskim rynku wydawniczym zbyt wielu publikacji bezpośrednio adresowanych do ludzi wierzących, w tym przypadku katolików. Poradniki, książki pomocowe, materiały ćwiczeniowe dla dorosłych dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, a zwłaszcza z problemem alkoholowym, często nie obejmują zagadnień związanych z duchowością człowieka. Stąd proces zdrowienia często zatrzymuje się na płaszczyźnie psychologicznej, nie uwzględniając wymiaru duchowego człowieka. Dla człowieka wierzącego istotne jest, by jego proces zdrowienia dokonywał się całościowo, a fundamentem tej zmiany była bezwarunkowa miłość Boża. Publikacje, które wspomagają katolika w pracy nad sobą w oparciu o jego wiarę, sakramenty, słowo Boże, wspólnotę Kościoła, wydają się być niezbędne dla wielu wierzących pochodzących z rodzin dysfunkcyjnych.

W tę drogę pomocy wpisuje się publikacja Dominiki Krupińskiej *Wędrówka ku wolności – katolicki poradnik dla dorosłych dzieci alkoholików*. Jest to, poza książką *Dzieci alkoholizmu. Dorosłe dzieci z rodzin dotkniętych alkoholizmem w życiu zakonnym i kapłaństwie* autorstwa Seana Sammona (Kraków 1998) i *Rozwinąć skrzydła* autorstwa ks. Grzegorza Poloka (Katowice 2009), pierwsza publikacja-poradnik, tak szeroko wspomagająca praktykującego katolika pochodzącego z rodziny dysfunkcyjnej, a zwłaszcza z problemem alkoholowym, na drodze zdrowienia.

Autorka książki, sama dorosłe dziecko alkoholika, a jednocześnie doktor teologii, napisała w miarę kompletny poradnik o tym, jak katolik może wykorzystać całe bogactwo płynące z Kościoła katolickiego, czyli sakramenty, słowo Boże, wspólnotę, nauczanie Kościoła, wskazówki duchowości zawarte w pismach różnych świętych, do procesu zdrowienia i stawania się w miarę pełnym człowiekiem wierzącym i praktykującym, dla którego przeszłość rodzinna jest wyzwaniem i zadaniem, a nie przekleństwem i ucieczką. Poradnik zbudowany jest z dwóch części. Pierwsza z nich to diagnoza choroby. Autorka, wykorzystując dostępną jej wiedzę psychologiczną, wskazuje, kim są dorosłe dzieci alkoholików, podkreślając

jednocześnie, że osoby pochodzące z rodzin dysfunkcyjnych, innych niż alkoholików, również mogą mieć podobne cechy, jak dorosłe dziecko pochodzące z rodziny z problemem alkoholowym i im również ten podręcznik może być przydatny w procesie zdrowienia. W części pierwszej wskazuje na główne problemy duchowe i religijne dorosłych dzieci alkoholików. Część ta może być dość trudna w odbiorze dla czytelnika, czyli dorosłego dziecka z rodziny z problemem alkoholowym czy szerzej dorosłego dziecka z rodziny dysfunkcyjnej, i może warto, by w przyszłości trochę prostszym językiem opisać rzeczywistość związaną z dorosłymi dziećmi z rodzin alkoholowych.

Druga część: *Wędrowka ku pełni zdrowia*, stanowi najcenniejszy fragment omawianej publikacji. W niej Autorka wskazuje na typowe problemy dorosłych dzieci z rodzin z problemem alkoholowych, szerzej z rodzin dysfunkcyjnych. Ukazuje, jakie środki lecznicze Kościół proponuje dla katolika, czyli Pismo Święte, modlitwę osobistą, sakramenty i wspólnotę Kościoła. Wskazuje też na szczególną potrzebę współdziałania dorosłego dziecka z rodziny alkoholowej z Osobą Ducha Świętego. W dalszej części Autorka opisuje obszary zdrowienia, wskazując na podstawowe cechy dorosłego dziecka z rodziny z problemem alkoholowym, a jednocześnie szczególne przestrzenie, które powinny zostać w nim uzdrowione. Kluczowe tutaj jest doświadczenie miłości Boga i «ujrzenie» Jego prawdziwego oblicza, co pozwala na nawiązywanie coraz pełniejszego kontaktu z Nim. Konsekwencją tego jest proces uczenia się zaufania Bogu, drugiemu człowiekowi i sobie samemu. Ważne jest uzdrawianie tak mocno zranionej, w przypadku dorosłych dzieci z rodzin alkoholowych, sfery uczuciowej – zwłaszcza wstydu, gniewu, lęku. Istotne jest uczenie się na nowo miłości do samego siebie i obrony swoich granic. Zasadnicza dla budowania relacji z Bogiem, sobą samym i drugim jest również zdolność życia w prawdzie i pokonanie tak często obecnego w życiu dorosłego dziecka alkoholika kłamstwa, jako «swoistego mechanizmu obronnego» na ujawniające się trudności. Oparcie procesu zdrowienia na bezwarunkowej miłości Bożej, wzmacnianej poprzez sakramenty, słowo Boże, osobistą modlitwę, medytację tekstów różnych świętych i bycie we wspólnocie daje szansę na przełamanie wewnętrznej izolacji oraz uzyskanie wewnętrznej wolności i radości dorosłych dzieci z rodzin z problemem alkoholowym.

Cennym narzędziem wspierającym proces zdrowienia katolików – dorosłych dzieci alkoholików są propozycje pracy własnej, oparte na tekstach biblijnych, wskazówkach różnych mistrzów życia duchowego i tekstach teologicznych. Ważne wydaje się być ukazanie w życiu świętych analogicznych trudności, jakie przeżywają dorosłe dzieci alkoholików i wykorzystanie wskazówek danych przez nich do pokonywania tych trudności. Może warto było w tej drugiej części podręcznika, poza wskazanymi już powyżej tekstami do pracy własnej, dołączyć świadectwa zdrowiejących katolików – dorosłych dzieci alkoholików, które jeszcze bardziej personalnie ukazałyby możliwy proces zdrowienia. Książka kończy się rachunkiem

sumienia, który zawiera 106 pytań. Wydaje się to być zbyt duża liczba pytań i zbyt szczegółowe potraktowanie zagadnienia i może warto w przyszłości pozostawić tylko najważniejsze pytania, wspierające przeprowadzenie rachunku sumienia z większym akcentem na czynione przez człowieka wierzącego dobro.

Szkoda, że wśród dysfunkcji wymienianych na początku publikacji (s. 19) nie wspomniano o rozwodach emocjonalnych i prawnych oraz o zjawisku eurosierot, przecież dzisiaj wielu dorosłych w Polsce wywodzi się już z rodziny, gdzie taki rozwód czy eurosieroctwo ma miejsce. Pomimo tego należy z dużą wdzięcznością i radością przyjąć książkę dr Dominiki Krupińskiej *Wędrówka do wolności* i mieć nadzieję, że publikacja ta wspierać będzie wielu katolików w ich procesie ku pełni życia, pomimo pochodzenia z rodziny dysfunkcyjnej.

Niech dopełnieniem powyższej recenzji będzie opinia studenta, uczestnika rocznej terapii dorosłych dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Kamil pisze:

Sama książka przypadła mi do gustu. Na niewątpliwy plus mogę wymienić ćwiczenia, jakie autorka zawarła po każdym rozdziale. Jednak to, co mnie odrzuciło na początku, to bardzo formalny język akademicki. Zdaję sobie sprawę z tego, że jest to pozycja, jaka ma pomóc przełamać pewne zachowania i suche dane uwiarygodniają tezy stawiane przez autorkę, to jednak jako DDA wolałbym, żeby było więcej przykładów z życia i jak dane ćwiczenia zawarte w książce wpłynęły na określone nawyki czy złe postępowania. Niemniej jest to lektura warta uwagi i przy sumiennym wykonywaniu ćwiczeń można w dłuższym czasie wynieść wiele korzyści. Samą książkę polecam.

Ks. Grzegorz Polok

JÜRGEN WERBICK

Wprowadzenie do epistemologii teologicznej

Kraków 2014, ss. 396

Książka Jürgena Werbicka dotyczy tematu zawsze aktualnego, lecz pojawiającego się w różnych odsłonach, a mianowicie relacji pomiędzy teologią a naukami szczegółowymi. Nie jest to jednak wyłącznie analiza wzajemnych zależności, ale przede wszystkim studium na temat sytuacji człowieka wierzącego, który stara się uzasadnić swoją wiarę wobec tych, którzy wybrali niewiarę. Jedni i drudzy znajdują się w podobnej sytuacji. Wiara bądź niewiara zdają się znajdować poza naukowym dyskursem. Już w pierwszych słowach wstępu autor szkicuje problematykę książki, stawiając następujące pytania: Co skłania ludzi do wiary albo do niewiary? Jak dochodzą do tego, że ufnie patrzą w pozytywne zakończenie swojego życia i dążą ku temu pozytywnemu zakończeniu ze wszystkich sił? (s. 5). Werbick przyznaje, że

[...] ważne powody albo motywy, skłaniające ludzi do wiary, są zazwyczaj zakryte dla nich samych. I jest bardzo wątpliwe, czy będą oni w stanie uświadomić je sobie na podstawie samodzielnego badania czy racjonalnej refleksji osobistej (s. 5).

Przyczyną tego stanu rzeczy jest to, że teologiczne postrzeganie rzeczywistości „[...] jest postrzeganiem miłości” (s. 19). Dlatego powstaje pytanie o znaczenie, jakie z punktu widzenia filozofii nauki należałoby „[...] przyznać miłości jako sposobowi dotarcia do rzeczywistości?” (s. 19).

Książka Werbicka posiada więc dwie płaszczyzny: z jednej strony podjęta problematyka dotyczy indywidualnej strony życia, skłaniając do przemyślenia indywidualnych powodów, dlaczego wierzymy, z drugiej zaś jest niejako podręcznikiem epistemologii teologicznej w horyzoncie innych nauk. Dlatego też spotkamy w niej treści z zakresu logiki, racjonalności wiary, problematyki prawdy, hermeneutyki, teologii nauki, a także tytułowej epistemologii teologicznej. Autorowi w jednym miejscu udało się połączyć naukowy dyskurs z bardziej przystępną popularnonaukową formą, dzięki czemu z książki tej mogą korzystać zarówno ci, którzy są zawodowymi teologami, jak też osoby zainteresowane pogłębieniem wiedzy teologicznej z jednoczesną autorefleksją nad swoją własną wiarą i jej podstawami.

Rafał Szopa

ZBIGNIEW WERRA

Współczesne próby anihilacji chrześcijańskiej tożsamości Polaków na przykładzie zbrodni katyńskiej. Studium historyczno-społeczne
Koszalin 2015, ss. 275

W 2016 r. na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu została poddana naukowej krytyce książka pt. *Współczesne próby anihilacji chrześcijańskiej tożsamości Polaków na przykładzie zbrodni katyńskiej* (Koszalin 2015). Jej autorem jest ks. Zbigniew Werra – oratorianin (Kongregacja Oratorium św. Filipa Neri), pracownik naukowy Politechniki Koszalińskiej. To wspaniałe studium historyczno-społeczne kompetentnie wyklada, czym dla komunistów w Polsce była ideologia katynizmu, której celem było zniszczenie dotychczasowej tożsamości narodowej, ściśle powiązanej z Kościołem rzymskokatolickim, na rzecz «nowej» – niechrześcijańskiej – tożsamości socjalistycznej.

Pozycja książkowa po autorskiej przedmowie i spisie treści przedstawia wielostronowy wstęp, w którym Z. Werra wyjaśnia znaczenie tożsamości narodowej, narodu i anihilacji. Przytacza tutaj również znamienne wypowiedzi na temat zbrodni katyńskiej (np. Jürgena Rotha, Bożeny Łojek, bp. Tadeusza Płoskiego). Jak podpowiada sam Autor, praca

[...] posiada charakter interdyscyplinarny i osadzono ją w obszarze nauk humanistycznych: historii, filozofii, teologii, politologii czy filologii polskiej oraz nauk społecznych: socjologii, psychologii, pedagogiki. Treścią swoją może wpiływać się ona w obszar historii idei społecznych (s. 22-23).

Książka składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy nosi tytuł: *Źródła sterowalności katynizmu w anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego (XVI-XX wiek)*. W tym rozdziale ks. Werra pisze o genezie i kształtowaniu chrześcijańskiej tożsamości narodu w w. od X do XV, następnie ilustruje wpływ rewolucji religijnej Marcina Lutera i rewolucji francuskiej. Dalej wchodzi w podstawy ideologicznych założeń cybernetyki katynizmu oraz w fundamenty kształtowania narzędzi sterowalności katynizmu w ZSRR.

W rozdziale drugim: *Geneza sowieckiej anihilacji tożsamości narodowej (XIX-XX wiek)*, Autor rozważa cztery następujące zagadnienia: kształtowanie rosyjsko-sowieckich struktur cybernetyki katynizmu w destrukcji tożsamości narodowej – rewolucja 1917 r.; proletariat i partia jako wyznaczniki sterowalności katynizmu sowieckiego przeciwko religii i rodzinie; wymiar sowieckiej „sprawiedliwości” jako narzędzie sterowalności katynizmu w anihilacji tożsamości społecznej – narodowej po 1917 r.; proces anihilacji chrześcijańskiej tożsamości Polaków w latach 1939-1945; zbrodnia katyńska – eksterminacja elit (1940).

Trzeci rozdział, o tytule *Narzędzia zbrodni katyńskiej w anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu polskiego (1939-1945)*, charakteryzuje cybernetyczny wymiar kłamstwa katyńskiego. Później pokazuje lęk, strach, patologię, przemoc i terror jako narzędzia sterowalności katynizmu. W końcu ujawnia cel katynizmu, jakim jest «nowa» tożsamość.

Ostatni rozdział książki (*Kształtowanie mechanizmów próby anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodowej*) prezentuje pięć spraw. Najpierw specyfikuje, czym była Komunistyczna Partia Polski, by następnie przybliżyć znaczenie Polskiej Partii Robotniczej (5 stycznia 1942) dla tworzenia struktur działań katynizmu. Wraz z powstaniem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (14 grudnia 1948) mowa już jest o rozwoju katynizmu. Dwa ostatnie paragrafy tego czwartego rozdziału wskazują na próby, jakie były podejmowane w celu anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu w konfrontacji z Kościołem w latach 1945-1989 oraz na próby anihilacji tożsamości narodowej polskiego społeczeństwa w tych samych latach.

Książkę zamyka zakończenie (także *Summary* oraz *Zusammenfassung*), wykaz skrótów, bibliografia (s. 211-260) i 14-stronicowy indeks osobowy.

W zakończeniu książki Autor pisze:

Katynizm w swojej cybernetycznej strukturze zakorzeniony jest w obcej, przeciwstawnej chrześcijaństwu, cywilizacji turańskiej i bizantyjskiej, które wydały z siebie nihilizm, anarchizm, bolszewizm i komunizm. Sterowalność katynizmu rozprzestrzeniała się na poszczególne narody, tym samym uzależniając je od siebie. Aby proces uzależniania mógł się systemowo dokonywać, w pierwszej

kolejności należało wyeliminować z życia narodu jego elity, a następnie osłabić znacznie religii rzymskokatolickiej. Były to podstawowe działania sterowalności katynizmu w anihilacji chrześcijańskiej tożsamości Polaków. Najogólniej można określić cybernetykę katynizmu jako permanentną eliminację elit przeciwstawiających się anihilacji chrześcijańskiej tożsamości narodu (s. 193).

Katynizm został ukształtowany na bazie założeń ideologii marksistowsko-materialistycznej, z wykorzystaniem narzędzi cybernetyki społecznej, niwelującej podmiotowość człowieka i narodu, znaczenie wolności sumienia i porządku aksjologicznego. Jak każda ideologia, katynizm posługiwał się kłamstwem, terrorem, nienawiścią, cynizmem, agresją, deprecjacją tradycji i historii Polski. Zwalczał patriotyzm, naturalne więzy wspólnotowe (rodzinne, sąsiedzkie, narodowe czy zawodowe) oraz zdrowe przywiązanie do religii, Boga i Kościoła.

Z racji interesującej problematyki warto po książkę ks. Z. Werry sięgnąć. Całość napisana jest komunikatywnym językiem: „naukowo-eseistycznym” – jak przekonuje sam Autor (s. 23). Bez wątpienia mamy do czynienia z wyjątkowym dziełem. To dobrze opracowane studium bryluje atutem jasności wywodu oraz naukowej dociekliwości. Z jednym na pewno można się zgodzić, a mianowicie: zagłębiając się w nurt treściowy książki, czytelnik doświadcza swoiście rozumianej przygody, która wiele go uczy, a może przede wszystkim uwrażliwia na to, co może uczynić i jakimi środkami promocja nienawiści skoncentrowana w strukturach społeczno-politycznych państwa, która bezpardonowo kierowana jest przeciw drugiemu człowiekowi, jego religii i rodzinie oraz narodowi.

Ks. Bogusław Drożdż

